

Pozostałe uwagi (wypowiedzi) uczestników konsultacji społecznych

Komunikacja:

- Brak rozwoju infrastruktury transportowej przy dalszym rozwoju osiedla spowoduje spore problemy w przyszłości. Konieczne jest częściowe uniezależnienie się od dojazdu ul. Władysława IV poprzez budowę ul. Duńskiej do połączenia z ul. Krańcową bądź co najmniej połączenia z ul. Mazowieckiego. Na drugim miejscu postawiłbym takie inwestycje jak budowa ul. Portugalskiej i parku.
- Czekam na drogę asfaltową ulicy Holenderskiej od skrzyżowania z Fancuską do Władysława 4, na więcej parkingów przy Orliku, i uporządkowania terenu przy Orliku, dokończenia parku wraz z ławkami, śmietnikami i nasadzeniami oraz remontu dróg - odnóg od ul. Holenderskiej, ale już docelowego oraz kolejnego wyjazdu z osiedla wraz z chodnikiem i droga rowerowa np. od ulicy brytyjskiej do mazowieckiej a także dojścia do ścieżki rowerowej, która biegnie na skraju osiedla jest fajnym miejscem dla dzieci a niestety z osiedla ciężko do niej dojść.
- Progi zwalniające na bocznych uliczkach dojazdowych. takich jak Irlandzka, Maltańska, Włoska
- Dolna część osiedla, czyli rozległa ulica Austriacka jest bardzo zaniedbana. Moim zdaniem w miejscu dawno zaplanowanej Duńskiej powinien powstać chodnik ze ścieżką rowerową a pozostałą szerokość przeznaczyć pod zabudowę jednorodzinną a część odnóg Austriackiej zrobić uliczkami ślepyimi tylko i wyłącznie z wjazdem od strony działek.
- Usunięcie komunikacji miejskiej z terenu osiedla. Przystanki powinny być rozlokowane przy wjeździe do osiedla. Autobusy rozjeżdżają nowo wybudowane drogi osiedlowe (już się robią koleiny). Po drugie powodują nadmierny hałas. Nie można oczekiwać od osób zamieszkałych przy trasie przejazdu autobusu poświęceń na rzecz tych, którzy mieszkają z dala od takiej trasy. Jeżeli ktoś decyduje się na zamieszkanie na osiedlu w domku jednorodzinnym musi liczyć się z pewnymi utrudnieniami w tym komunikacyjnymi. Osiedle jest na tyle małe, że autobusy nie muszą podjeżdżać pod dom.
- Proponowany przebieg dróg oznaczonych jako A i B negatywnie wpłynie na jakość życia mieszkańców. Taka droga będzie atrakcyjną alternatywą, aby szybko przedostać się z centrum miasta w stronę drogi S6 czy dojechać nad morze. Niedorzeczne jest, aby taką trasę poprowadzić przez środek cichego osiedla, tuż za płotami ogrodów. Zamiast niej należałoby zbudować w tym miejscu ścieżkę rowerową, która połączy się z tą istniejącą wzdłuż Dzierżęcinki. W pobliżu przedszkola Calineczka mogłaby powstać część zielona. Teren pierwotnie przeznaczony na ulicę Duńską, mógłby zostać przeznaczony pod

zabudowę jednorodzinną, ale z uwzględnieniem uwag mieszkańców ulic Austriackiej i Fińskiej. Zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego, wielu z nas wybrało skrajne domy, aby nie być z każdej strony otoczonymi przez zabudowania. W tej przestrzeni jest dość miejsca, aby zmieścić pas zieleni i chodnik czy ścieżkę rowerową, które pozwoliłyby na zachowanie większej odległości od nowo powstających domów. Potrzebna jest również szkoła podstawowa, osiedle cały czas się rozrasta - przybywa dzieci i powiększają się korki na drogach, bo wszystkie muszą do szkoły dojechać.

- Wnoszę o wyprowadzenie komunikacji miejskiej z terenu osiedla. Autobus ewentualnie ze względu na duże zagęszczenie mieszkańców powinien zajeżdżać na osiedle domów TBS, ale nie wjeżdżać w osiedle. Pozostałe przystanki powinny być rozlokowane tylko przy wjeździe do osiedla. Nadmienię, że autobusy w chwili obecnej rozjeżdżają nowo wybudowane drogi osiedlowe (już się robią koleiny). Ponadto powodują nadmierny hałas. Osiedle jest na tyle małe, że autobusy nie muszą podjeżdżać pod dom i stwarzać niedogodności dla osób niezainteresowanych. Brak zatoczek dla autobusów również powoduje utrudnienie. Proponuję zrobić referendum na ten temat wśród mieszkańców. Na osiedlu Przylesie czy Na Skarpie mieszkańcy nie mają takiego zagęszczenia przystanków autobusowych a zamieszkuje ich na pewno dużo więcej. Poza tym utrzymanie takiej linii jest ekonomicznie nieuzasadnione.
- ulice Maltańska, Włoska, Irlandzka, Brytyjska - brak chodników na poboczach, a ruch samochodowy coraz większy, na całym osiedlu brak koszy na psie odchody, trzeba "nieczystości" nieść ze sobą spory kawał drogi, więc nie dziwię się, że ludzie nie sprzątają. Ulica brytyjska przydałyby się kamery rejestrujące ludzi, którzy zaśmiecają nam osiedle. Chodzimy tam z psami, dziećmi na spacer, a w krzakach są naprawdę różne cuda, jeśli chodzi o odpady... nowo wybudowana koło orlika ścieżka rowerowa też nie zadowala, hulajnogi i rowery nią pędzą, a ludzie spacerują, w takim razie trzeba było podzielić tę ścieżkę na pół, lub wybudować teraz ścieżki dla pieszych z dziećmi i wózkami, ławki, drzewa i kosze. Ulica Brytyjska powinna się łączyć z Mazowieckiego bezpośrednio dla aut i dla pieszych, ponieważ jest to najkrótsza droga do przystanku autobusowego oraz idąc na pętlę na ulice Wąwozową. Jak wspomniałam wcześniej w mojej ankiecie z osiedla kursuje tylko jedna linia, godziny jazdy nie są zadowalające i nie łączą się z autobusami z pętli na ul. Wąwozowej. Powinien być osobny autobus - dodatkowa linia dowożący Jamno i osiedle UE na pętlę ul Wąwozowa lub bezpośrednio do Dworca PKP np przez ulice Mazowieckiego i Franciszkańską.
- Budowa ulicy holenderskiej i brytyjskiej
- konieczny nowy alternatywny wyjazd z osiedla, konieczna budowa ul. Holenderskiej i kontynuacja budowy Parku

- Zbudowanie parkingu dla mieszkańców bloku z Lechbudu
- Przede wszystkim opieszałość w budowie ulic, nawet w rejonach, gdzie zabudowa jest w 100% ukończona.
- Chciałbym zobaczyć więcej nasadzeń zieleni, drzew, wzdłuż ul. Holenderskiej. Uważam również, że powinna być wykonana nowa droga łącząca ul. Brytyjską z ul. Batalionów Chłopskich.
- Więcej miejsc parkingowych na budowanych osiedlach bloków - problem z parkującymi na ulicy pojazdami, ograniczenia prędkości - budowa przeszkód na drodze tzw. martwi policjanci (zwierzęta, dzieci).
- Uważam, że konieczna jest przebudowa ul. Holenderskiej. Jest to główna droga, najczęściej uczęszczana, a jest w opłakanym stanie. Brak chodników po obu stronach ulicy stwarza niebezpieczeństwo dla mieszkańców nowo wybudowanego i stale powiększającego się osiedla. Jest to niewątpliwie najgorsza wizytówka osiedla, na które się wjeżdża. Płyty położone na drodze są coraz bardziej nierówne, a częste przejazdy autobusów, samochodów i ciężkich pojazdów pogłębiają dziury i tragiczny stan drogi. Dodatkowo przenoszą się drgania na pobliskie bloki i domy co prowadzi do ich niszczenia (np. pękanie ścian). Jeżeli miasto nie ma w planie zrobienia tej drogi, to warto byłoby pomyśleć chociaż o położeniu płyt jako chodnika po obu stronach drogi i ewentualnym wyrównaniu obecnych płyt.
- Dlaczego robione jest większość w centrum osiedla, powstają parki, ścieżki rowerowe, a na obrzeżach osiedla brak chodników, dzieci chodzą do szkoły ciemną drogą. Najpierw priorytety później przyjemności!!!
- Brał chodników na ul. Irlandzkiej z obu stron drogi.
- Powinno wybudować nową drogę w stronę Batalionów Chłopskich, aby była alternatywą dla jadących do centrum miasta.
- Powinna być położona nowa droga asfalt na ul. Austriackiej w dodatku brak latarni i chodników stwarza niebezpieczeństwo dla dzieci i młodzieży wracającej ze szkoły. Jest już tam na tyle domów, że droga jest konieczna.
- Dobrze by było wylać asfalt, bo płyty niestety nie są fajnym rozwiązaniem.
- Długo oczekiwana modernizacja ul. Holenderskiej oraz Włoskiej z miejscami parkingowymi na całej długości, a zwłaszcza przy blokach mieszkalnych oraz zwiększenie nasadzeń drzew (brak cienia) jednocześnie ograniczyć nadmierną wycinkę drzew/roślinności. Rozbudowa placu zabaw przy powstającym parku.
- Tragiczny stan dróg. Niewydolny układ dróg. Sprzedaż terenów od lat niezagospodarowanych, np. przy ul. Mazowieckiego na budownictwo indywidualne.
- Parking przy kościele. Teren przy orliku wykorzystać na plac zabaw z prawdziwego zdarzenia, żeby dzieci, rodzice i młodzież byli zadowoleni
- Obecnie zły stan wielu dróg osiedlowych, proponowane w studium alternatywne rozwiązania w zakresie skomunikowania osiedla z otoczeniem są dobre.

- Brak parkingów, chodników, na obecną chwilę sklepów.
- Osiedle potrzebuje nowej jezdni wraz z chodnikiem i miejscami parkingowymi na ul. Holenderskiej i Irlandzkiej gdzie przy ul. Irlandzkiej w niebywalej przyszłości w planach jest powstanie nowego wyjazdu na os. Unii.
- DROGI (i to nie tylko te główne!) i oświetlenie to priorytet! Poprzednie pytanie jest bezsensowne - nie można ocenić wyglądu osiedla, które jest cały czas "w budowie", bo oprócz "starej" Francuskiej, pozostałe ulice to praktycznie jeszcze budowa. Dopóki nie ma porządnej drogi/ulicy, to i mieszkańcy nie dbają o swoje tereny PRZED domem - gruz, brak ładnego trawnika, zaniedbane wejścia do domów -- to mnie najbardziej razi. Droga płytowa (Holenderska) mogłaby zostać też wyrównana, bo tylko się po niej skacze i niszczy auto.
- Dojazd w przypadku zagrożenia życia mieszkańców osiedla - straż pożarna, karetka pogotowia, może być niemożliwy bądź mocno utrudniony z uwagi na "podłączenie" osiedla drogami wyprowadzonymi jedynie w kierunku ul. Władysława IV. Proponuje wykonanie w pierwszej kolejności połączenia osiedla z "miastem" poprzez ul. Brytyjską z ulicą Batalionów Chłopskich oraz z ulicą Tadeusza Mazowieckiego, a w dalszej kolejności podłączenie z ulicą Krańcową. Poprowadzenie drogi oznaczonej w studium zagospodarowania jako B (przedłużenie ul. Batalionów Chłopskich) proponowałbym poprowadzić po prawej stronie rzeki i podłączenie jej do drogi oznaczonej w studium jako A po tej stronie. Eliminujemy konieczność wybudowania dwóch mostów, a połączenie z ulicą Krańcową odbędzie się przez jeden most w okolicach ul. Krańcowej. Wybudowanie miejsc parkingowych na ul. Francuskiej od ulicy Fińskiej do ulicy Greckiej po stronie budynków oznaczonych numerami 4, 6, 8, 15.
- Więcej parkingów.
- Parking zamiast proponowanej lokalizacji a lub b powinien znajdować się na terenach zabudowy wielorodzinnej od Władysława IV (dlaczego lokalizacja parkingu) ma być w osiedlu domków jednorodzinnych każdy domek ma zazwyczaj kilka miejsc parkingowych problem jest przy blokach.
- Koniecznie proszę zbudować ul. Holenderską.
- Projekt i budowa ul Holenderskiej.
- Osiedle ma bardzo słabe połączenie drogowe z miastem (jedynie przez rondo gen. Maczka), to sprawia ogromne problemy z dojazdem. Kluczowa jest budowa kolejnych dróg dojazdowych, najważniejsza była by tu droga od ronda gen. Maczka na osiedle Bukowe (przez "Na Skwierzynkę" oraz ul. Prosta). Kolejny pomocny dojazd byłby do osiedla Morskiego (od ul. Holenderskiej do ul. Krańcowej)
- Droga A oraz B jest konieczna, dojazd jedną drogą stwarzał korki, nie mówiąc już o tym co teraz się dzieje.

- Jakość dróg, chodników i oświetlenia pozostawia wiele do życzenia zwłaszcza od strony ul. holenderskiej i jej odnóg.
- Przydałby się wyjazd na ulicę morską i połączenie osiedli niezależnie, ale z progami zwalniającymi i ścieżkami rowerowymi.
- Ulica Holenderską powinna być w pierwszej kolejności wyasfaltowana. Połączenie z osiedlem Morskim widzę jako niezbędne.
- Zapewnienie możliwości postoju dla działkowców (szczególnie działki położone od strony rzeki). Projektowanie miejsc postojowych wzdłuż ul. Holenderskiej lub w jej odnogach. Szeroki ciąg pieszo rowerowy wzdłuż ul. Holenderskiej.
- holenderska 60-52 powinien być parking oraz natychmiastowy remont drogi płytowej do tego założone ograniczenia prędkości, ponieważ ta jest ciągle przekraczana.
- Władze miasta miały mnóstwo czasu, aby zaplanować budowę dróg na osiedlu. Tutaj mieszkają podatnicy, płacą podatki a muszą jeździć po muldach i bagnie.
- Dodatkowy wjazd na osiedle od innej ulicy niż Władysława IV.
- Priorytetem powinno być wykonanie ciągu komunikacyjnego - samochodowego, pieszego i rowerowego z ul. Krańcową (od strony ul. Maltańskiej lub ul. Duńskiej) co usprawniłoby ruch na osiedlu UE a zarazem pozwoliło na rozszerzenie dostępności np. komunikacji publicznej dla całego osiedla.
- Zdecydowanie powinno się otworzyć osiedle na komunikację publiczną. Powinno się dążyć do ograniczenia wysokiej zabudowy, budynki wielorodzinne powinny mieć nie więcej niż 3 kondygnacje.
- Chciałabym by obok ścieżek rowerowych położone były chodniki i żeby ścieżka rowerowa od tej dla pieszych od była oddzielona np. pasieczkiem tzw. łąki kwietnej dla podniesienia bezpieczeństwa, zarówno rowerzystów jak i pieszych. Dodatkowo by były dobrze oświetlone i wyposażone w śmietniki i kosze na śmieci. Koszy brakuje na całym osiedlu. Marzyłabym mi się wzdłuż rzeki Dierzęcinki, pomiędzy rzeką a obecnie biegnącą ścieżką rowerową wydzielona siatką część na zasadzie wybiegu dla psów. Tak, by można było spacerować bezpiecznie z psem biegającym luzem.
- konieczne skomunikowanie osiedla z ulicą Mazowieckiego oraz z nowym wiaduktem nad S6 i dalej z osiedlem Jamno.
- Drogi gruntowe na osiedlu zbyt rzadko wyrównywane są przez ciężki sprzęt. Bałagan (śmieci) przy wjeździe do ogródków działkowych i sąsiadujących terenach zielonych powinien zostać usunięty i regularnie utrzymywany w czystości. Zbyt duża ilość samochodów działkowców parkujących wokół prywatnych posesji.
Na osiedlu brakuje szkoły, przedszkola, przychodni. Szczególnie brak szkoły jest dokuczliwy dla funkcjonowania rodziny i bezpieczeństwa dzieci. Na

osiedlu brakuje dróg. Płyty to tymczasowa prowizorka będąca przyczyną ogromnego hałasu na osiedlu. Brakuje ciągle chodników. Osiedle jest kiepsko oświetlone i przez to niebezpieczne. Brakuje miejsc parkingowych. Ulice obstawione są samochodami, szczególnie na osiedlach domów wielorodzinnych. Miejsc zieleni zagospodarowanych tak naprawdę /z wyjątkiem TBS nie ma. Istniejące zadrzewienia są bardzo zaniedbane. Wystarczy je umiejętnie przeciąć i można stworzyć naturalne zakątki zieleni. Istniejące budowa parku handlowego jest ogromnym obciążeniem dla mieszkańców. Prowadzona jest od rana do wieczora, nawet w święta. Wąska droga wjazdowa na ulice Brytyjska obstawiona jest samochodami ciężarowymi i osobowymi firmy prowadzącej budowę, Dla mieszkańców bloku sąsiadującego z budową, a w niedalekiej przyszłości z parkiem handlowym kluczowym będzie oddzielenie parku od bloku ekranami. Ponadto warto zwrócić uwagę na wjazd na drogę osiedlową przy parku handlowym (dostawa towarów) pod kątem bezpieczeństwa kierujących, pieszych i rowerzystów.

Zabudowa:

- Jako wieloletni mieszkaniec osiedla negatywnie oceniam połączenie na tak małym terenie zabudowy jednorodzinnej z zabudowa wielorodzinną, zaniedbanie w zakresie budowy tymczasowych ulic np. Austriackiej, zbyt dużo terenów pod tzw. usługi przy niewystarczającej wciąż ilości działek budowlanych pod budowę domów jednorodzinnych.
- Za duże blokowiska w jednym miejscu.
- Więcej działek pod zabudowę jednorodzinną a mniej blokowisk, konieczna dodatkowa droga na osiedle od strony ul. Mazowieckiego.
- Wystarczy blokowisk.
- Zabudowa nieruchomości, szczególnie tej przeznaczonych pod budownictwo wielorodzinne, powinna nakładać obowiązek realizacji małej architektury, w tym placów zabaw, a także zostawianie większej powierzchni biologicznie czynnej.
- Za dużo zabudowy brak miejsc parkingowych dla bloków.
- Zbyt dużo bloków.
- Nie powinno być tak dużo bloków mieszkalnych.
- Urbanistycznie osiedle jest nieprzemysłane. Budownictwo wielorodzinne wymieszane z jednorodinnym. Brak pomysłu na osiedle zaowocowało, iż jest to najbrzydsze osiedle w Koszalinie. Brakuje chodników, dróg. Wszystko jest tymczasowe, tylko, że trwa już latami. Paradoksalnie zabudowa wielorodzinna wygląda najlepiej dzięki deweloperom, którzy zagospodarowali tereny zielone oraz zainwestowali w infrastrukturę drogową. TBS choć mają chodniki oraz parkingi to straszą totalnym zabetonowaniem, zielen jest kluczowa dla wypoczynku. Ulica Fińska oraz Francuska na której czuć cywilizację są pozbawione drzew. Ulica Francuska posiada ponadstandardowo szerokie chodniki, w których można byłoby posadzić drzewa. Trzecia grupa to

zabudowa jednorodzinna. Dwa światy oddzielone ulicą Francuską. Ulica Fińska, Hiszpańska, Francuska posiadające infrastrukturę drogową kontra zaniedbane z zarośniętymi, szutrowymi drogami bez chodników ulice Holenderska, Maltańska, Irlandzka itd. Dzieci uciekające do rowów ulicy Maltańskiej przed rozpędzonymi samochodami jadącymi do przedszkola Happy Days. Zaniedbany teren wokół sklepu Żabka oraz Bistro Qura. Obraz osiedla przypomina popegeerowskie wsie z lat 90-tych.

- W części osiedla zabudowanej blokami, wybudowane są bloki które zabetonowały osiedle. Żadnej przestrzeni zielonej ani parkingowej. Mam nadzieję, że jeśli powstanie kolejna inwestycja "blokowisko" będzie jednak z zachowaniem odstępów i części zielonych przede wszystkim.
- Za dużo bloków LechBUD.
- Ograniczenie budowy deweloperskiej-blokowiska.
- Na pewno brakuje mi jeszcze możliwości zakupu działki pod domki jednorodzinne, nie dla deweloperów ... oraz braku koszy na śmieci, pół osiedla trzeba przejść, aby wyrzucić odchody po swoim zwierzaku
- Osiedle nie ma ujednoliconych warunków zabudowy w efekcie niezbyt estetycznie a czasem niepraktycznie, jeżeli chodzi o przyszłe wykonanie dróg
- zbyt dużo bloków na Holenderskiej i Brytyjskiej, co sprawia problem wyjazdu na ulicę Władysława IV z ulicy Holenderskiej.
- Zezwalanie na budowanie koszmarek - dwa dwurodzinne budynki na jednej działce - vide Austriacka 39 i 37.
- Zbyt intensywna zabudowa. Zurbanizowanie terenu jest konieczne, jednak dzieje się to, że zbyt dużą stratą dla przyrody! Co się stało z tym miastem określanym jako "zielone płuca Polski"! Ponadto dzieci mają zbyt daleko szkołę.
- Zbyt ciasna i zbyt wysoka zabudowa blokowa, brak miejsc postojowych, brak ciągów pieszych i rowerowych. Nieatrakcyjny plac zabaw dla dzieci. Brak zagospodarowania terenów zielonych.
- Zbyt intensywna zabudowa, budynkami wielorodzinnymi, dużo betonu, mało zieleni. Niezabezpieczone miejsca parkingowe i miejsca pod place zabaw na osiedlach wielorodzinnych.
- Uważam sprzedaż działek pod zabudowę wielorodzinną za zmarnowany potencjał. wklejanie 24 budynków 3-piętrowych w tak mały obszar bez parkingów i stref zieleni to jedynie zysk dla sprzedającego. takie czasy i takie biznesy.
- Dowolność w zabudowie - kupiliśmy działkę z przeznaczeniem na budownictwo domów wolnostojących jednorodzinnych - na przyległych działkach niestety wybudowano bliźniaki bez powiadomienia i zgody sąsiadów.

- osiedle ma już za dużo bloków i domków, wkrótce nie wytrzyma tej ilości mieszkańców, potrzebny jest tylko teren zielony i rekreacyjny dla tej ilości mieszkańców.

Inne uwagi

- Dla mnie i osób z mojego otoczenia najważniejsze są: Wymiana kamyków na placu zabaw oraz zrobienie chodnika od ulicy Holenderskiej do francuskiej (obok Kościoła).
- Skatepark dla dzieci, widzę, jak popołudniu wnoszą płyty meblowe z wiaty śmietnikowej przy TBS i budują skocznie.
- Potrzebne jest miejsce w postaci parku z małą architekturą na Osiedlu przy budynkach KTBS, gdzie można wykorzystać istniejącą zieleni oraz ławeczek do siedzenia. Ponadto brakuje przy budynkach KTBS boisk do gry.
- Koniecznie wybieg dla psów, zmiana podłoża na kamyczkowym placu zabaw.
- Brakuje apteki, piekarni
- Osiedle powoli nabiera kształtu małego miasteczka. Uważam, że powinna tu stać szkoła i hala sportowa w pobliżu orlika. Brakuje chodników przy ulicy włoskiej łączących ulice brytyjska i francuska, brak jest ulicy portugalskiej (łączącej ulice francuska, cypryjska i brytyjską). Miał powstać park i na razie mamy tylko ścieżkę rowerową, co dalej z tą inwestycją??? Warto też pomyśleć o ścieżkach rowerowych które przez osiedle unii europejskiej połączą ścieżkę wzdłuż rzeki i dalej do Jamna. Brakuje ścieżki rowerowej do Jamna, obecna kończy się za S6 i dalej jest bardzo niebezpiecznie dla rowerzystów. Zostało wyciętych bardzo dużo drzew i co mamy w zamian bloki, zaczyna powoli brakować terenów zielonych. Warto pomyśleć o posadzeniu nowych drzew.
- Zakończenie inwestycji mini centra handlowego, parku w centralnej osi osiedla zdecydowanie podniesie komfort mieszkańców, minus to brak alternatywy dla wyjazdu z osiedla oprócz ul. Władysława IV.
- Brak śmietników na osiedlu. Przystanki autobusowe powinny być z wiatami - zadaszone. Ulice, które są bez asfaltu powinny być częściej równane, z powodu dużych i dużej ilości dziur.
- Powinny powstać nowe miejsca usługowe (sklepy, kawiarnie).
- Dlaczego zagospodarowuje się tylko centrum osiedla, a co z obrzeżami osiedla, my też tam mieszkamy!!!
- więcej zieleni, nie wycinać terenów zielonych tylko je uporządkować, nie "betonujemy" wszystkiego.
- Za dużo nowej zabudowy a za mało terenów zielonych, brakuje drzew wzdłuż nowej parkowej ścieżki i przy placu zabaw. Brakuje parkingu przy ulicy Holenderskiej na przeciwko KTBS. Pobocze jest rozjeżdżone przez auta, nie ma oznaczonego przejścia dla pieszych przy blokach Lechbuda.
- Konieczne pojemniki na śmieci nowoczesne wbudowane w ziemię przy Ul. Holenderska. Nasadzenia zielone. Likwidacja płyt z Holenderskiej i

zagospodarowanie w parkingi, ścieżki rowerowe, bezpieczne przejścia dla pieszych.

- Osiedle położone między S6 i pozostałymi ulicami totalny brak drzew, ławek, koszy na śmieci. Beton i asfalt i płyty jumbo bez sklepów apteki i miejskiej infrastruktury, totalna "sypialnia"
- Ekrany przy obwodnicy pociągnięte dalej niż tylko przy działkach. Na Austriackiej 39 jest bardzo głośno.
- Na terenie osiedla brak jest miejsc do siedzenia (ławek) oraz chodników, jak również miejsca w postaci parku oraz klubu dziecięcego.
- Więcej koszy na śmieci, dużo więcej, opcja wywozu gabarytów typu elementy łazienki, wanna, prysznic i tak dużo za śmieci płacimy. Dorzućmy 5zł i niech biorą również i te.
- Cieszy mnie fakt, że osiedle pięknie się rozwija. Chciałabym jednak, aby ul. Austriacka była bardziej zadbana (więcej oświetlenia, nawierzchnia, w której nie będą się błyskawicznie pojawiały dziury, zagospodarowanie klina pomiędzy ogrodami działkowymi a ul. Austriacką - trawnik, ławeczka, kilka drzew).
- jeżeli jest to możliwe powinno być jak najwięcej zieleni wysokiej i średniej; przy planowanych ulicach powinny być miejsca parkingowe;
- Zatrzymanie za wszelką cenę terenu zieleni oddzielająca ul. Władysława IV od osiedla stanowiącą barierę ochrona jak i akustyczna od ulicy.
- więcej zieleni i drzew, śmietników i ławek.
- Nowy plac zabaw.
- Likwidacja ROD CAMPING.
- Zdecydowana ochrona (pozostawienie i wzmocnienie) istniejącej zieleni nawet tej nieuporządkowanej (w tym między ul. irlandzką a KTBS).
- W obszarze tzw. "funkcji społecznej", w centrum osiedla powinien powstać plac rozrywki dla dzieci z prawdziwego zdarzenia z dobrym wyposażeniem oraz z wiatami ogrodowymi, miejscami na ognisko. Oraz konieczne są budowy dróg m.in. Austriacka, Holenderska jak również ścieżek rowerowych i ciągów pieszych. Biblioteki i piekarni też brak. Na osiedlu brakuje zdecydowanie zieleni, za mało jest drzew i kwiatów.
- Więcej terenów zielonych i miejsc przeznaczonych pod rekreację.
- więcej terenów zielonych, ochrona terenu zielonego przeznaczonego pod usługi oświaty przy orliku pod tereny zielone, park.
- zaniedbany porządek przy sklepie żabka, zbyt dużo bloków, więcej terenów zielonych i ich zachowanie w tym stanie w pobliżu Orlika.